

Sygn. akt D/OSD/15/2009

ORZECZENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [redacted]
z dnia 25 stycznia 2010r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [redacted] w składzie:

- Jolanta Styszyńska – Przewodnicząca
- Elżbieta Dąbrowska – Sędzia
- Alicja Kujawa - Sędzia sprawozdawca

Protokolant: [redacted]

Przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego [redacted]

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 13 i 20 stycznia 2010r. sprawy przeciwko radcy prawnemu [redacted] wpisanej na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych [redacted] obwinionej o to, że:

działając jako pełnomocnik [redacted] w procesie o zapłatę z jej powództwa przeciwko [redacted] toczącego się w I instancji przed Sądem Rejonowym [redacted] pod sygn. [redacted] podczas rozprawy przed tym Sądem w dniu 19 maja 2008r. uzasadniając złożony przez siebie wniosek o wyłączenie sędziego w osobie asesora Sądu Rejonowego [redacted] wskazała, iż „sprawę prowadził sędzia zawodowy z ogromnym doświadczeniem, a asesor sądowy takiego doświadczenia nie posiada i stopień skomplikowania sprawy jest duży” oraz to, że „z wiedzy pełnomocnika powódki wynika, że asesor sądowy orzekał uprzednio w Wydziale Rodzinnym [redacted] a nadto że „sprawa jest skomplikowana i ma precedensowy charakter, a asesor nie posiada doświadczenia”, czym dopuściła się naruszenia etycznego obowiązku dbałości o zachowanie powagi sądu i godności osób uczestniczących w postępowaniu oraz obowiązku powstrzymania się od okazywania swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości,

tj. o czyn z art. 30 w zb. z art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2002r. Nr 123 poz. 1059 ze zm.)

o r z e k a:

1. uznaje Obwinionego radcę prawnego [redacted] **za winną** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego tj. czynu z 30 w zb. z art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2002r. Nr 123 poz. 1059 ze zm.)

i wymierza za ten czyn karę nagany z ostrzeżeniem

2. Kosztami postępowania w kwocie 2.962,65zł (słownie: dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt pięć groszy) na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych [redacted] nad obciąża radcę prawnego [redacted]

Uzasadnienie

Na skutek wniesionej w dniu 19 września 2008r. skargi przez Sędziego Sądu Rejonowego w Szczecinie [redacted] w przedmiocie niewłaściwego zachowania radcy prawnego [redacted] Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych [redacted] przekazał Rzecznikowi Dyscyplinarnemu skargę wnosząc o wszczęcie postępowania wyjaśniającego.

Pismem z dnia 30 września 2008r. radcy prawnemu [redacted] została przekazana przedmiotowa skarga z wnioskiem o ustosunkowanie się do jej treści. Pismem z dnia 10 października 2008r. radca prawny [redacted] złożyła odpowiedź na skargę w której ustosunkowała się do zarzutów Skarżącego. Postanowieniem z dnia 19.12.2008r. Rzecznik Dyscyplinarny postanowił wszcząć dochodzenie w sprawie naruszenia etycznego obowiązku dbałości o zachowanie powagi sądu i godności osób uczestniczących w postępowaniu oraz obowiązku powstrzymywania się od okazywania swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości.

W dniu 16.01.2009r. Rzecznik Dyscyplinarny przedstawił radcy prawnemu [redacted] zarzut naruszenia etycznego obowiązku dbałości o zachowanie powagi sądu i godności osób uczestniczących w postępowaniu oraz obowiązku powstrzymania się od okazywania swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości oraz przestuchał radcę prawnego [redacted] w charakterze Obwinionej. Obwiniona wskazała, iż działając w postępowaniu jako pełnomocnik strony powodowej działała społecznie bez wynagrodzenia. Podaje że proces był prowadzony rzetelnie i bezstronnie przez sędziego zawodowego o dużej wiedzy i doświadczeniu zawodowym i życiowym. Pomimo tego sprawa przeciągała się z powodu obstrukcji ze strony pozwanej, polegającej na niestawieniu się świadków pozwanej na rozprawie. Na rozprawie w dniu 16.04.2008r. sprawę przejął p. [redacted] asesor sądowy [redacted] i to na tę rozprawę stawili się świadkowie z kierownictwa pozwanego szpitala. Prowadzący rozprawę pozostawiając swobodę wypowiedzi świadkom jednocześnie uniemożliwił pełnomocnikowi powódki zweryfikowanie tych zeznań z zeznaniami innych świadków, uchylając konsekwentnie zadawane pytania, a także dyscyplinował pełnomocnika powódki poprzez zapowiadanie ukarania jej grzywną, co zmusiło Obwinioną do odstąpienia od zadawania świadkom pytań niewygodnych dla świadków i które miały wpływ na wynik sprawy. Nadto Obwiniona podaje, że w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24.10.2007r. który stwierdził niezgodność art. 135 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych z art. 45 Konstytucji RP oraz będąc przekonaną o dużym stopniu skomplikowania sprawy, chciała zmiany sędziego orzekającego w tej sprawie. W tym celu przed rozprawą w dniu 19.05.2008r. udała się do Przewodniczącej Wydziału I Cywilnego, ale do spotkania nie doszło bowiem Przewodnicząca Wydziału za pośrednictwem Kierownika Sekretariatu nie wyraziła zgody na rozmowę. Obwiniona wskazała, iż zgłoszenie jej wątpliwości poza salą rozpraw odnośnie prowadzenia sprawy przez asesora w kontekście wskazanego wyżej wyroku Trybunału uniemożliwiła Przewodnicząca Wydziału, a sam wniosek o wyłączenie asesora został wywołany przez samego sędziego na rozprawie w dniu 19.05.2008r.. Obwiniona wskazała, iż wniosek ten nie był motywowany osobistym stosunkiem do prowadzącego, a jedynie troską o bezstronne sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy przez skład sędziowski zgodny z zapadłym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

W dniu 20.02.2009r. Rzecznik Dyscyplinarny przestuchał [redacted] radcę prawnego [redacted] w charakterze świadków. Pismem z dnia 23.02.2009r. Rzecznik Dyscyplinarny wezwał p. [redacted] w celu przestuchania jej w charakterze świadka, jednakże świadek nie stawiał się. Pismem z dnia 06.04.2009r. świadek [redacted] usprawiedliwiła swoją nieobecność oraz złożyła wyjaśnienia w sprawie. Nadto w piśmie oświadczyła, że jest osobą niepełnosprawną, prawie siedemdziesięcioletnią i nie chce brać udziału w postępowaniu.

W dniu 15.05.2009r. Obwiniona radca prawny [REDAKTOWANE] zapoznana się z aktami postępowania oraz przedłożyła do akt postępowania wraz z dokumentami wnioski o przeprowadzenie dowodów z:

1. pisma procesowego powódki z dnia 07.04.2008r.
2. pisma procesowego powódki z dnia 19.05.2008r.
3. pisma procesowego powódki z dnia 08.08.2008r.
4. wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 11.08.2008r. z uzasadnieniem sygn. [REDAKTOWANE]
5. apelacji powódki z dnia 19.09.2008r.
6. protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 2.12.2008r.
7. wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23.12.2008r. z uzasadnieniem sygn. [REDAKTOWANE]

Wnioskiem z dnia 16.10.2009r. Rzecznik Dyscyplinarny wystąpił do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTOWANE] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec radcy prawnego [REDAKTOWANE], zarzucając Jej popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 30 w zb. z art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego polegających na tym, że podczas rozprawy przed tym Sądem w dniu 19 maja 2008r. uzasadniając złożony przez siebie wniosek o wyłączenie sędziego w osobie asesora Sądu Rejonowego [REDAKTOWANE] wskazała, iż „sprawę prowadził sędzia zawodowy z ogromnym doświadczeniem, a asesor sądowy takiego doświadczenia nie posiada i stopień skomplikowania sprawy jest duży” oraz to, że „z wiedzy pełnomocnika powódki wynika, że asesor sądowy orzekł uprzednio w Wydziale Rodzinnym SR [REDAKTOWANE] a nadto że „sprawa jest skomplikowana i ma precedensowy charakter, a asesor nie posiada doświadczenia”, czym dopuściła się naruszenia etycznego obowiązku dbałości o zachowanie powagi sądu i godności osób uczestniczących w postępowaniu oraz obowiązku powstrzymania się od okazywania swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości.

Na rozprawie w dniach 13 i 20 stycznia 2009r. Obwiniona wniosła o uniewinnienie i przedłożyła szerokie wyjaśnienia. Nadto Sąd Dyscyplinarny przeprowadził dowód z przesłuchania świadków [REDAKTOWANE] oraz radcy prawnego [REDAKTOWANE]

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny:

Radca prawny [REDAKTOWANE] reprezentowała powódkę [REDAKTOWANE] w postępowaniu o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia przeciwko [REDAKTOWANE]. Obwiniona wstąpiła do postępowania przed pierwszą rozprawą będącą już w toku postępowania, w wyniku złożonego powództwa przez Panią [REDAKTOWANE] Pełnomocnikiem pozwanego szpitala była radca prawny [REDAKTOWANE]

Postępowanie toczyło się przed Sądem Rejonowym [REDAKTOWANE] w Wydziale I Cywilnym pod [REDAKTOWANE] i w toku procesu dobyło się 9 rozpraw, które początkowo prowadziła sędzia [REDAKTOWANE] (rozprawy w dniu 10.09.2007r., 10.10.2007r., 19.11.2008r., 02.01.2008r., 30.01.2008r., 10.03.2008r.). Następnie kolejne rozprawy prowadził asesor sądowy [REDAKTOWANE] (rozprawy z dnia 16.04.2008r., 19.05.2008r., 11.08.2008r.). W dniu 11.08.2008r. został wydany wyrok oddalający powództwo [REDAKTOWANE] w całości, w którym Sąd wskazał, iż powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanego szpitala wynikających z art. 430 k.c., ani też nie wykazała wysokości wyrządzonej szkody, a nadto uznał, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia jest zasadny. Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego [REDAKTOWANE] powódka wniosła apelację, która wyrokiem Sądu Okręgowego [REDAKTOWANE] z dnia 23.12.2008r. sygn. [REDAKTOWANE] została w części uwzględniona, albowiem Sąd apelacyjny zasądził na rzecz powódki zadośćuczynienie za krzywdę. W uzasadnieniu Sąd apelacyjny wskazał, iż roszczenie powódki rzeczywiście uległo przedawnieniu, jednakże zarzut ten nie może zostać uwzględniony ze względu na zasady współżycia społecznego wyrażone w art. 5 k.c.

Dowód:

1. wyrok SR w Szczecinie z dnia 11.08.2008r. [redacted] z uzasadnieniem (k. 92-108)
2. apelacja powódki z dnia 19.09.2008r. (k. 19-113)
3. protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 01.12.2008r. [redacted] (k.114-115)
4. wyrok [redacted] z dnia 23.12.2008r., [redacted] z uzasadnieniem (k. 116-124)

W toku postępowania przed sądem I instancji, podczas rozpraw w dniach 2.01. i 30.01.2008 r. przesłuchano świadków:

[redacted] – pracowników [redacted]. Podczas rozprawy dn. 2.01.2008 r. obwiniona złożyła wniosek o wezwanie w charakterze świadka [redacted] która jednak nie stawiała się na kolejną rozprawę dn. 30.01.2008 r. usprawiedliwiając swoją nieobecność. Na tej rozprawie 30.01.2008 r. obwiniona złożyła kolejny wniosek dowodowy wnosząc o wezwanie w charakterze świadka [redacted] (obaj zawnioskowani przez obwinioną świadkowie to pracownicy [redacted]). Na rozprawę w dn. 10.03.2008 r. nie stawili się świadkowie [redacted] usprawiedliwiając swoją nieobecność, w związku z czym rozprawa została odroczone na termin dn. 16.04.2008 r.

Dowód:

protokoły rozpraw z dn.: 10.09., 10.10., 19.11.2007 r., 2.01., 30.01., 10.03.2008 r. (k. 27-41)

Rozprawę w dn. 16.04.2008 r. poprowadził asesor sądowy [redacted] i wówczas przesłuchano obu w/w świadków. Podczas składania zeznań przez świadka [redacted] sąd dwukrotnie zwrócił uwagę obwinionej, by nie składała komentarzy dotyczących zeznań świadka, lecz jedynie zadawała pytanie. Przewodniczący nie uchylał pytań zadawanych świadkom przez obwinioną, ani nie informował o możliwości nałożenia na obwinioną kary porządkowej grzywny.

Dowód:

1. protokół rozprawy z dn. 16.04.2008 r. (k. 42-46)
2. zeznania świadka [redacted] (k. 67-70,k)
3. zeznania świadka [redacted] (k. 71-74,k)
4. protokoły z rozpraw z dnia 13 i 20 stycznia 2010r.

Podczas kolejnej rozprawy 19.05.2008 r. obwiniona złożyła wniosek o jej odroczenie z powodu wystąpienia z wnioskiem o zmianę składu orzekającego z powodu skomplikowania sprawy. Obwiniona wskazała, że dotąd sprawa była prowadzona przez sędziego z ogromnym doświadczeniem zawodowym, a obecnie sprawę rozpoznaje asesor sądowy z małym doświadczeniem, a stopień skomplikowania sprawy jest taki, że asesor sobie z nim nie poradzi. Obwiniona, zobowiązana do tego przez przewodniczącego, wskazała jako podstawę prawną wniosku o wyłączenie sędziego art. 49 k.p.c. Wówczas sąd zapytał obwinioną o to, jaki w rozstrzyganej sprawie występuje stosunek osobisty, który wywołuje wątpliwość co do bezstronności sędziego. Na to pytanie obwiniona odpowiedziała, że nie podnosi, że sąd jest stronniczy w niniejszej sprawie. Na kolejne pytanie sądu o podstawę wniosku o wyłączenie sędziego, obwiniona podniosła, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wyłącza z orzekania asesora sądowych, a nadto oświadczyła, że sprawę prowadził sędzia zawodowy z ogromnym doświadczeniem, a asesor sądowy takiego doświadczenia nie posiada i stopień skomplikowania sprawy jest duży oraz, że z wiedzy obwinionej wynika, że asesor sądowy orzekał uprzednio w Wydziale Rodzinnym SR w Szczecinie. Na kolejne pytanie sądu, czy strona powodowa kwestionuje możliwości intelektualne sądu, obwiniona odpowiedziała, że nie wie i nie wie, że sprawa przerasta możliwości intelektualne osoby sędziego, lecz sprawa jest skomplikowana i ma precedensowy charakter, a asesor nie posiada doświadczenia. Sąd zapytał następnie, czy są to wszystkie podstawy wniosku o wyłączenie sędziego i czy strona wskazuje jeszcze jakieś inne podstawy wniosku i ich uzasadnienie, na co obwiniona oświadczyła, że nie podnosi innych podstaw wyłączenia poza wskazanymi wyżej i nie składa innego uzasadnienia. Celem rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego rozprawa została

odroczone do dnia 11.08.2008 r. Postanowieniem z dn. 10.07.2008 r. Sąd Rejonowy [REDAKTOR] oddalił wniosek o wyłączenie asesora sądowego [REDAKTOR] wskazując w uzasadnieniu, że nie zachodzi żadna z ustawowych przesłanek wyłączenia sędziego określonych w art. 48 i 49 k.p.c.

Dowód:

protokół rozprawy z dn. 19.05.2008 r. (k. 47-49)
 zeznania świadka [REDAKTOR] (k. 71-74 k.)
 postanowienie SR w Szczecinie z dn. 10.07.2008 r. [REDAKTOR] z uzasadnieniem (k. 51-53)
 protokół z rozprawy z dnia 13 i 20 stycznia 2010r.

W toku niniejszego dochodzenia wezwano [REDAKTOR] celem jej przesłuchania w charakterze świadka, jednak nie stawiała się ona na żaden z dwóch wyznaczonych terminów i przestała pismo z dn. 6.04.2009 r., w którym wskazała, że z uwagi na swój wiek i stan zdrowia prosi o niewzywanie jej na żadne przesłuchania.

Dowód: [REDAKTOR] z dn. 6.04.2009 r. (k. 81-82)

W dniu 16.01.2009 r. przedstawiono Obwinionej zarzut naruszenia etycznego obowiązku dobroci o zachowanie powagi sądu i godności osób uczestniczących w postępowaniu oraz obowiązku powstrzymania się publicznie od okazywania swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 30 w zb. z art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Przesłuchana w tym dniu Obwiniona złożyła wyjaśnienia, a na rozprawie w dniu 13 stycznia 2010r. podtrzymała wszystkie swoje wyjaśnienia składane przed rzecznikiem dyscyplinarnym. Podkreśliła, iż protokoły z rozpraw w dniach 16.04.2008r. i 19.05.2008r. nie odzwierciedlają prawdziwego ich przebiegu. Po zmianie sędziego w postępowaniu, zmienił się stosunek sędziego do niej i jej mocodawczyni. Sędzia ją dyscyplinował i uchylał jej pytania. Uwagi sędziego odnośnie jej komentarzy były bezprzedmiotowe, ponieważ nie komentowała zeznań świadka [REDAKTOR] gdyż zeznawała ona zgodnie jej oczekiwaniami, a zatem nie było potrzeby ich komentowania. Jednocześnie obwiniona zaprzeczyła zeznaniom radcy prawnego [REDAKTOR] jakoby przerywała świadkom i komentowała. Sąd utrudniał zadawanie pytań przez ich uchylanie. Obwiniona podkreśliła, iż strona pozwana była faworyzowana, a ona sama była traktowana obcesowo przez sędziego, dlatego doszła do przekonania już na pierwszej rozprawie przez niego prowadzonej, iż nie ma szansy na wygranie tego procesu. Podobne wrażenie odniosła jej mocodawczyni. Obwiniona nadto oświadczyła, iż podane we wniosku o wyłączenie sędziego uzasadnienie było wyrazem delikatności wobec sędziego, bo jak przyznała, gdyby miała ten wniosek uzasadnić to musiałby wyrazić swój negatywny stosunek, że sędzia nie jest bezstronny i wiele innych negatywnych ocen, co do których była przekonana. Słowa użyte w uzasadnieniu, użyte były w zastępstwie prawdziwego uzasadnienia. Obwiniona oświadczyła, iż nie widziała uzasadnienia do uzupełnienia w terminie późniejszym wniosku złożonego ustnie do protokołu na rozprawie. Podkreśliła, iż wniosek ten został nijako wymuszony przez sędziego jak również uzasadnienie które musiało być publiczne w tej sytuacji. Zdaniem Obwinionej wolno było jej wypowiedzieć słowa dotyczące wieku i doświadczenia sędziego, ale były one kierowane zlepiętą delikatnością. Podkreśliła, iż na rozprawie w dniu 19.05.2008r. nie miała zamiaru składać wniosku o wyłączenie sędziego, pomimo świadomości, że naruszono jej prawa, ale chciała poznać przyczyny zmiany sędziego i w tym celu chciała spotkać się z Przewodniczącą Wydziału Cywilnego. Takie zachowanie było dla niej naturalne.

Dowód: protokół z rozprawy w dniu 13.01.2010r.

Zeznając na rozprawie w dniu 13.01.2010r. świadek [REDAKTOR] oświadczył, że podtrzymuje swoje wyjaśnienia złożone przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym. Nadto wskazał, że gdyby [REDAKTOR] wniosła o zakreślenie 3 dniowego terminu do uzupełnienia wniosku o wyłączenie sędziego, to wniosek taki znalazłby odzwierciedlenie w protokole. Skoro w

protokole z rozprawy z dnia 19.05.2008r. nie ma stosownego zapisu, to oznacza, iż wniosek taki nie został zgłoszony. Świadek podkreślił, że pełnomocnik ma wiele instrumentów prawnych mających wpływ na treść protokołu rozprawy czy uzupełnienie wniosku o wyłączenie sędziego do dyspozycji tj. wniosek o uzupełnienie lub sprostowanie protokołu rozprawy, zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., możliwość złożenia pisma procesowego uzasadniającego wniosek o wyłączenie sędziego, podniesienie zarzutów w zażaleniu na postanowienie o oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziego, sformułowanie zarzutów w apelacji lub na rozprawie przed Sądem Okręgowym. Oświadczył, iż protokoły z rozprawy odzwierciedlają jej przebieg. Nie pamięta konkretnej treści komentarzy pełnomocnika, ale były to komentarze podważające zeznania świadków. W protokołach jest zawsze zapis o uchylaniu pytań, jak również o karach porządkowych. Aby zastosować karę porządkową uprzednio musi mieć miejsce pouczenie o możliwości jej zastosowania. Na pewno znalazłoby się to w protokole rozprawy. Świadek zaprzeczył, że był świadkiem rozmowy z przewodniczącą wydziału. Przyznał, że widział pełnomocnika w sekretariacie przed rozprawą. Mówiono świadkowi, że pełnomocnik chciała się spotkać z przewodniczącą. Nie dopytywał się o treść tej rozmowy.

Świadek [REDAKTOWANE] zeznając na rozprawie w dniu 20 stycznia 2010r. podtrzymała swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania wyjaśniającego. Podkreśliła, iż wniosek złożony na rozprawie przez Obwinioną o wyłączenie Sędziego został uzasadniony niekompetencją Sędziego, jego młodym wiekiem, brakiem doświadczenia. Wypowiedź [REDAKTOWANE] miała dość negatywny wydźwięk. Świadek nie pamiętał dokładnie słów Obwinionej, ale przyznał iż mogły paść słowa, iż sędzia nie poradzi sobie z tak skomplikowaną sprawą. Świadek podkreślił, że zachowanie Obwinionej daleko odbiegało od zgodnego z procedurą cywilną zasadami Kodeksu etyki, ale poprzedni skład sędziowski tolerował takie zachowanie. Obwiniona pozwalała sobie na długie komentarze zamiast zadawać pytania, kierowała agresywne wypowiedzi w stronę świadków. Krzyczała na świadków i podnosiła głos. Narzucała przebieg rozprawy. [REDAKTOWANE] nie pozwalał na takie zachowanie, ale nie uniemożliwił Obwinionej zadawania pytań. Sędzia zachowywał się poprawnie wobec obu stron. Świadek oświadczył, iż nie zna sędziego Cegłowskiego prywatnie.

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2010r. Przewodniczący zamknął rozprawę. Rzecznik Dyscyplinarny podtrzymał wniosek o ukaranie radcy prawnego [REDAKTOWANE] i wniosł o ukaranie obwinionej karą nagany z ostrzeżeniem. Obwiniona radca prawny [REDAKTOWANE] złożyła pisemne oświadczenie do akt postępowania, w którym wniosła o uniewinnienie a nadto szeroko uzasadniła swoje stanowisko wyrażane w sprawie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Zgodnie z art. 30 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny powinien dbać, aby jego zachowanie nie naruszyło powagi sądu, urzędu lub instytucji, przed którymi występuje oraz o to, aby jego wystąpienia nie naruszały godności osób uczestniczących w postępowaniu.

Zgodnie z art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny nie może publicznie okazywać swego osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości, klientów oraz osób, których dotyczy czynności przez niego wykonywane.

Okoliczności faktyczne ustalone w postępowaniu dowodzą, że obwiniona naruszyła oba te obowiązki w dniu 19.05.2008 r., podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym [REDAKTOWANE] w sprawie [REDAKTOWANE], gdyż uzasadniając złożony przez siebie wniosek o wyłączenie sędziego w osobie asesora sądowego [REDAKTOWANE] wskazała, że „sprawę prowadził sędzia zawodowy z ogromnym doświadczeniem, a asesor sądowy takiego doświadczenia nie posiada i stopień skomplikowania sprawy jest duży” oraz że „z wiedzy pełnomocnika powódki wynika, że asesor sądowy orzekł uprzednio w Wydziale Rodzinnym [REDAKTOWANE] a nadto że „sprawa jest skomplikowana i ma precedensowy charakter, a asesor nie posiada doświadczenia”.

Powyższe sformułowania stanowią naruszenie powagi Sądu, przed którym toczył się przedmiotowy proces, a także naruszenie godności sędziego orzekającego – asesora sądowego [redacted]. Nadto są one wyrazem osobistego stosunku obwinionej do asesora sądowego [redacted] którego nie wolno było obwinionej publicznie okazywać.

Sąd Dyscyplinarny podzielił stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego i wskazuje, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe przez sądem na rozprawach w dniu 13 i 20 stycznia 2010r. dowiodło, iż zarzucane przez Rzecznika naruszenie Kodeksu zasad etyki radcy prawnego miało miejsce. W szczególności dowodzą tego zeznania świadków sędziego [redacted] i radcy prawnego [redacted] ale również same wyjaśnienia i oświadczenia Obwinionej.

Obwiniona wskazała, że asesor jest urzędnikiem państwowym, który nie posiada atrybutu niezawisłości, jest usuwalny i nie jest niezależny, co stoi w sprzeczności z art. 45 Konstytucji. Obwiniona podniosła, że gdyby od początku sprawę prowadził asesor, to wówczas nie byłoby problemu, ale nie wtedy, gdy w miejsce sędziego zawodowego wszedł asesor w ostatniej fazie postępowania oraz, że nie miałyby żadnych zastrzeżeń do asesora [redacted] [redacted] gdyby postępowanie było prowadzone w sposób obiektywny, rzetelny i zmierzało do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

Do dnia 9 maja 2009 r., tj. do dnia utraty mocy obowiązującej art. 135 § 1 ustawy z dn. 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, funkcje orzecznicze w sądzie rejonowym mógł pełnić asesor sądowy. Przepisy prawa nie różnicowały kompetencji orzeczniczych sędziów zawodowych i asesorów sądowych (tak jak np. kodeks postępowania cywilnego ogranicza funkcje orzecznicze referendarzy sądowych).

Dla profesjonalnego pełnomocnika okoliczność, że w danym procesie toczącym się w sądzie rejonowym może orzekać sędzia zawodowy lub asesor sądowy jest wiedzą podstawową. Również fakt, że w procesie cywilnym może dochodzić do zmiany sędziego referenta, gdyż zgodnie z zasadami procedury cywilnej nie ma ustawowej konieczności, by cały proces był prowadzony przez ten sam skład sędziowski (z wyjątkiem sytuacji określonej w art. 323 k.p.c.), także jest znany każdemu pełnomocnikowi, tak samo jak to, że strony nie są o takiej zmianie zawiadamiane. Doświadczenie zawodowe wskazuje także, że zmiana sędziego referenta nie jest rzadkością i że może nastąpić w ten sposób, że sędzia zawodowy zostanie zastąpiony innym sędzią zawodowym, asesorem, sędzią asesorem albo asesorem sędzią. Charakter takiej zmiany nie ma jednak znaczenia, ponieważ – tak jak to zostało wskazane wyżej – kompetencje orzecznicze sędziów zawodowych i asesorów były identyczne.

Nawet jeśli strona lub jej pełnomocnik uważa, że nie jest właściwe powierzenie wyrokowania asesorem sądowym, to takie poglądy w żadnym wypadku nie mogą być podstawą lub przyczyną do formułowania przezeń podczas rozprawy sądowej wypowiedzi, w której wyraża on swoje niezadowolenie z powodu tego, kto został wyznaczony w sprawie jako sędzia referent, a tym bardziej by czynić z tego podstawę uzasadnienia wniosku o wyłączenie sędziego.

Przypadki, gdy sędzia podlega wyłączeniu ze sprawy są enumeratywnie określone w art. 48 i 49 k.p.c. Żaden z tych przepisów nie przewidywał i nie przewiduje, by podstawą do wyłączenia sędziego było przekonanie strony lub jej pełnomocnika, że dany sędzia ma zbyt małe doświadczenie życiowe lub zawodowe by w danej sprawie orzekać. To ustawodawca określa, kto może orzekać i po spełnieniu jakich warunków. Jeśli więc danej osobie powierzy się zgodnie z prawem obowiązki sędziego, to nikt nie może kompetencji tej osoby podważać, gdyż to godziłoby w cały wymiar sprawiedliwości, jego autorytet i władzę.

Nie oznacza to oczywiście, że sędziowie nie podlegają krytycznej ocenie, jednakże sposób jej wyrażania jest ściśle określony. Jeśli w przekonaniu strony wadliwe zachowanie sędziego

wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego, to strona może skorzystać ze środków przewidzianych w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 107 i nast.).

Obwiniona w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 13 stycznia 2010r. podkreśliła, iż uzasadnienie złożonego wniosku o wyłączenie sędziego było wyrazem delikatności wobec sędziego, bo gdyby miała uzasadnić wg swojego rzeczywistego uznania, to musiałaby wyrazić swój negatywny stosunek do Sędziego i wyrazić wiele innych negatywnych ocen, co do których była przekonana. Wyrażenia, których użyła na rozprawie były użyte w zastępstwie prawdziwego uzasadnienia. Nadto w piśmie złożonym na rozprawie w dniu 20 stycznia 2010r. Obwiniona podała, iż konieczną przesłanką wyłączenia sędziego jest istnienie stosunku osobistego między jedną ze stron lub przedstawicielem ustawowym a sędzią. Dalej powołała definicję stosunku emocjonalnego i podkreśliła, iż chodzi również o negatywny stosunek emocjonalny pomiędzy pełnomocnikiem a sędzią. Obwiniona wskazała, iż cyt. „samo jej przekonanie, że asesor sądowy [redacted] prowadzi sprawę wadliwie i nieobiektywnie nie było przesłanką wystarczającą do żądania jego wyłączenia. Natomiast jej negatywny, emocjonalny stosunek osobisty do asesora sądowego [redacted] powstał na rozprawie w dniu 16.04.2008r., na której w sposób – w jej ocenie niedopuszczalny, a nawet poniżający ją publicznie – ograniczał prawo do wnikliwego przesłuchania najważniejszych świadków strony pozwanej, poprzez tendencyjne uchylanie niewygodnych dla nich pytań, dwukrotnie grożąc bezzasadnie ukaraniem grzywną”.

Obwiniona podkreślała w toku postępowania, iż opisywane wyżej zdarzenia nie znalazły odzwierciedlenia w protokołach rozpraw prowadzonych przez Sędziego. Wskazać należy, że jeśli sędzia w trakcie procesu narusza przepisy postępowania, to strona ma określone środki prawne, by na takie naruszenia reagować. W szczególności, strona lub jej pełnomocnik ma prawo zwracać sądowi uwagę na uchybienia proceduralne w trakcie rozprawy i żądać ich zaprotokołowania (art. 162 k.p.c.), a także żądać sprostowania protokołu (art. 160 k.p.c.). Jeśli pełnomocnik uważa, że sąd orzeka w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego lub w inny sposób narusza zasadę swobodnej oceny dowodów, to takie okoliczności mogą być z kolei podstawą do sformułowania apelacji opartej na zarzucie naruszenia art. 233 k.p.c. Strona może wywieść apelację również jeśli sąd nie przeprowadza wszystkich dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek sędzia [redacted] podkreślił, że jeżeliby groził pełnomocnikowi zastosowaniem kary grzywny taki zapis znalazłby się w protokole, gdyż w przypadku zastosowania takiej kary porządkowej nastąpiłoby uprzedzenie pełnomocnika o możliwości jej zastosowania. Nadto podkreślił, iż protokół rozprawy odzwierciedla jej przebieg, a pełnomocnik nie składał wniosków o sprostowanie lub uzupełnienie protokołów, a zatem jego zdaniem protokół odzwierciedla przebieg rozpraw.

W niniejszej sprawie obwiniona nie podjęła czynności zmierzających do sprostowania protokołów z rozpraw. Obwiniona twierdzi, że zadawane przez nią pytania były uchylane, lecz nie potwierdza tego protokół z rozprawy w dn. 16.04.2008 r. ani też zeznania świadków [redacted] i [redacted]. Również treść złożonej przez obwinioną w imieniu powódki apelacji z dn. 19.09.2008 r. nie zawiera żadnej wzmianki o tym, by sąd I instancji uniemożliwił jej zadawanie pytań i tym samym ustalenie okoliczności istotnych dla sprawy. Gdyby taka sytuacja miała rzeczywiście miejsce na rozprawie w dniu 16.04.2008 r. to pełnomocnik powinien był zażądać zaprotokołowania uchylonych pytań lub wystąpić z wnioskiem o sprostowanie protokołu, a nadto – jeśli waga uchylonych pytań była tak duża jak na to wskazuje Obwiniona – to niewątpliwie wzmianka o nieprawidłowym – w ocenie strony powodowej – przeprowadzeniu dowodów z zeznań świadków winna była znaleźć odzwierciedlenie w zarzutach apelacji. Tymczasem argumenty te obwiniona podniosła dopiero na rozprawie apelacyjnej, jednak ta odbyła się w dn. 2.12.2008 r., a więc już wówczas gdy toczyło się niniejsze postępowanie. Zdaniem sądu dyscyplinarnego niewiarygodnym jest, by radca prawny, w tak znacznym stopniu, jak obecnie twierdzi zbulwersowany pogwałceniem na rozprawie w dniu 16.04.2008 jego praw strony w procesie przez sąd, nie skorzystał i nie zadbał o zastosowanie przewidzianych prawem środków prawnych. Zamiast tego, znając termin kolejnej rozprawy wybrał inne poza procesowe sposoby. Jednym z nich był zupełnie nieefektywny zamiar wyjaśniania kwestii obsady składu

sądzącego u przewodniczącej wydziału, a drugi; złożenie wniosku o wyłączenie Sędziego z argumentacją przedstawioną na rozprawie w dniu 19.05.2008 r. bez uzasadnienia opartego na obowiązujących przepisach kpc zawierających dopuszczalne przestanki wniosku o wyłączenie. Również w tym przypadku Obwiniona nie skorzystała z możliwości uzupełnienia wniosku złożonego na rozprawie do protokołu.

Nie są przekonujące wyjaśnienia Obwinionej, że wniosek o wyłączenie sędziego został przez nią złożony, ponieważ sąd w osobie asesora [REDAKTOR] zapytał ją czy taki wniosek zgłasza. Treść protokołu rozprawy z dnia 19.05.2008 r. wskazuje na okoliczność dokładnie odmienną, czyli na to, że obwiniona z własnej inicjatywy taki wniosek złożyła. Nawet gdyby przyjąć okoliczność, że sędzia zapytał się pełnomocnika czy składa taki wniosek, to uznać należy za wiarygodne oświadczenie sędziego [REDAKTOR] iż pytanie to mogło wynikać z kontekstu zachowania się pełnomocnika. Nadto sąd zauważa, iż w kontekście uzasadnienia i wyjaśnień Obwinionej okoliczność ta nie ma wpływu na osąd przez sąd zachowania się pełnomocnika. Albowiem przedmiotem niniejszego postępowania jest użycie określonych sformułowań pełnomocnika uzasadniającego wniosek o wyłączenie sędziego, nie zaś kwestia złożenia samego wniosku o wyłączenie sędziego.

Niestuszne są także twierdzenia obwinionej, że nieprawidłowe było to, że na rozprawie w dniu 19.05.2008 r. asesor sądowy [REDAKTOR] zobowiązał ją do wskazania podstawy prawnej zgłoszonego wniosku o wyłączenie sędziego. Otóż zgodnie z art. 50 k.p.c., strona zgłasza wniosek o wyłączenie sędziego na piśmie lub ustnie do protokołu, uprawdopodobniając przyczyny wyłączenia. W złożonych pisemnie wyjaśnieniach obwiniona wskazała, iż cyt., „zamierzała złożyć wniosek na piśmie, aby uniknąć oskarżenia o naruszenie „powagi sądu”, na co sędzia referent nie wyraził zgody na odroczenie rozprawy i wyznaczenie 3 – dniowego terminu do złożenia wniosku na piśmie, a wpisał go do protokołu...”. Obowiązkiem strony lub jej pełnomocnika jest uzasadnienie złożonego wniosku poprzez uprawdopodobnienie ustawowej przyczyny wyłączenia sędziego. Skoro na rozprawie w dniu 19.05.2008r. pełnomocnik złożył wniosek o wyłączenie sędziego to niecelowe było wnioskowanie o wyznaczenie 3 –dniowego terminu do złożenia wniosku pisemnie, skoro wniosek ten już został złożony. Prawidłowym było zobowiązanie obwinionej przez sąd do uzasadnienia złożonego wniosku. Należy podkreślić również, iż samo złożenie wniosku o wyłączenie sędziego ustnie do protokołu rozprawy, nie wyłącza jednocześnie możliwości uzupełnienia tego wniosku pisemnie, niezwłocznie po rozprawie bądź w ciągu kilku dni. Tym bardziej, że rozprawa została odroczone w celu rozpoznania złożonego wniosku o wyłączenie sędziego.

Sąd podziela stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego wyrażone w uzasadnieniu wniosku o ukaranie, że nieprawidłowe było odwoływanie się przez obwinioną do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 24.10.2007 r. Przepis art. 135 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych wówczas jeszcze nie utracił mocy obowiązującej, a tym samym nie było żadnych podstaw do kwestionowania jako takiej legitymacji asesora sądowego do orzekania. Nadto, przedmiotowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie dlatego stanowił o niezgodności art. 135 § 1 p.u.s.p. z art. 45 Konstytucji, ponieważ asesory sądowi nie posiadają wystarczającego doświadczenia zawodowego i życiowego do orzekania, lecz dlatego, że jako osoby powoływane przez Ministra Sprawiedliwości na czas określony nie mają atrybutu niezależności. Tym samym treść przedmiotowego wyroku Trybunału w żaden sposób nie korespondowała z uzasadnieniem wniosku o wyłączenie asesora [REDAKTOR] podanym przez obwinioną. Nietrafnym okazał się podniesiony również przez obwinioną w niniejszym postępowaniu argument oparty na treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 24.06.2008 r. o częściowej niekonstytucyjności art. 49 k.p.c. Otóż w dacie złożenia przez obwinioną wniosku o wyłączenie asesora sądowego [REDAKTOR] ten wyrok Trybunału jeszcze w ogóle nie istniał, nie mógł więc być przyczynkiem do złożenia przez obwinioną przedmiotowego wniosku.

Obwiniona wykazywała również, że jej zachowanie podczas rozprawy w dniu 19.05.2008 r. nie było publicznym okazywaniem jej osobistego stosunku do pracowników wymiaru

sprawiedliwości, ponieważ podczas tej rozprawy nie było żadnej publiczności. Ten argument oparty jest na błędnej interpretacji art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Publiczne okazywanie osobistego stosunku do pracowników wymiaru sprawiedliwości należy rozumieć jako okazywanie go w obecności jakichkolwiek osób trzecich i w jakiegokolwiek sytuacji, a nie wyłącznie jako sytuację podczas rozprawy z udziałem publiczności. Podczas rozprawy w dn. 19.05.2008 r. poza obwinioną i pokrzywdzonym na sali rozpraw znajdowały się jeszcze inne osoby, tj. powódka, pełnomocnik pozwanego i protokolant. Niewątpliwie więc uwagi poczynione przez Obwinioną podczas uzasadniania wniosku o wyłączenie sędziego należało uznać za wypełniające hipotezę przepisu art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Co więcej ocenę sędziego obwiniona podtrzymywała w toku postępowania dyscyplinarnego. Obwiniona przyznała, iż cyt. „ jej negatywny emocjonalny stosunek osobisty do asesora sądowego powstał na rozprawie w dniu 16.04.2008r. na której w sposób – w jej ocenie niedopuszczalny, a nawet ją poniżający publicznie - ograniczał prawo do wnikliwego przesłuchania najważniejszych świadków strony pozwanej, poprzez tendencyjne uchylane niewygodnych dla nich pytań, dwukrotnie grożąc bezzasadnie ukaraniem grzywną”. Oceniając całość materiału dowodowego, sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka radcy prawnego [REDAKTOWANE] która oceniła zachowanie obwinionej jako odbiegające od zgodnego z zasadami Kodeksu etyki, ponieważ obwiniona pozwałała sobie na długie komentarze zamiast zadawać pytania, kierowała agresywne wypowiedzi w stronę świadków, krzyczała na świadków i podnosiła głos, narzucała przebieg rozprawy. Samo wyjaśnienie Obwinionej na rozprawie w dniu 13.01.2010r. wskazuje, iż praktyką jej jest komentowanie zeznań świadków którzy zeznają w sposób niezgodny z jej oczekiwaniami - cyt wyjaśnień Obwinionej: „*Uwagi sędziego odnośnij komentarzy były bezprzedmiotowe, ponieważ nie komentowałam zeznań świadka [REDAKTOWANE] gdyż zeznawała ona zgodnie moimi oczekiwaniami, a zatem nie było potrzeby ich komentowania.*”

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że podłożem sytuacji zaistniałej podczas rozprawy w dniu 19.05.2008 r. było to, że na rozprawie poprzedniej w dniu 16.04.2008r., asesor Tomasz Cegłowski zwrócił obwinionej dwukrotnie uwagę, by nie składała komentarzy do zeznań przesłuchiwanego świadka, lecz ograniczyła się do zadawania pytań. Biorąc pod uwagę, że obwiniona nie spotkała się na wcześniejszych rozprawach, prowadzonych przez sąd w poprzednim składzie, z takimi dyscyplinującymi uwagami, zaś te zostały jej uczynione przez młodego sędziego, a nadto w ocenie obwinionej były one niezasadne, dlatego też obwiniona oceniła, że takie zachowanie asesora stanowi przejaw braku doświadczenia i pewnej wrażliwości, niezbędnych dla rozstrzygnięcia tak specyficznej w jej ocenie sprawy, jak wyrządzenie szkody przez szpital, a wręcz, że asesor [REDAKTOWANE] nie jest w przedmiotowej sprawie bezstronny. Nie ma wątpliwości co do tego, że obwiniona była emocjonalnie zaangażowana w reprezentowanie powódki, na co sama zwracała uwagę podając, że sprawę prowadziła bez wynagrodzenia, kierując się chęcią pomocy powódce.

Obwiniona w swoich wyjaśnieniach wskazała, że „*gdyby od początku sprawę prowadził asesor, to wówczas nie byłoby problemu, ale nie wtedy, gdy w miejsce sędziego zawodowego asesor wszedł w ostatniej fazie postępowania oraz że nie miałyby żadnych zastrzeżeń do asesora [REDAKTOWANE] gdyby postępowanie było prowadzone w sposób obiektywny, rzetelny i zmierzało do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy*”.

Zebrany materiał dowodowy świadczy o tym, że obwiniona nie kwestionowała orzekania przez asesora sądowego co do zasady, lecz kwestionowała sposób procedowania w tym konkretnym procesie przez tego konkretnego asesora sądowego. Obwiniona mogła powziąć taką ocenę, jednakże nie była uprawniona do wyrażenia tej oceny w taki sposób, jak to uczyniła, czyli uzasadniając złożony przez siebie wniosek o wyłączenie sędziego poprzez zakwestionowanie kompetencji orzeczniczych asesora sądowego [REDAKTOWANE]. Sąd uzasadnia wysokość wymierzonej Obwinionej kary tym, że w toku całego postępowania dyscyplinarnego Obwiniona podtrzymywała słuszność zastosowanych przez nią środków prawnych, kwestionowanych przez Rzecznika Dyscyplinarnego i podkreślała swoją negatywną ocenę sędziego uzasadniając ją stylem prowadzenia postępowania cywilnego

niezgodnie z jej oczekiwaniem. Należy podkreślić, że zawód radcy prawnego jest kwalifikowanym zawodem zaufania publicznego. Zatem radcę prawnego powinno cechować szczególna troska o zachowanie powagi sądu, a szczególnie nie okazywanie swojego osobistego, emocjonalnego stosunku do sądu czy przeciwników procesowych, jak również do świadków w postępowaniu. Wszyscy uczestnicy postępowania przed sądem mają prawo oczekiwać od profesjonalnego pełnomocnika wyższych standardów zachowań i działań zaś radca prawny ma obowiązek, przestrzegać zasad kodeksu etyki pozwalających te oczekiwania spełniać. Zachowanie Obwinionej w świetle art. 30 w zbiegu z art. 31 Kodeksu etyki radców prawnych było niedopuszczalne. Okoliczność którą obwiniona podnosiła odnośnie 10 letniej przerwy w wykonywaniu zawodu radcy prawnego, reprezentowania klientki pro bono, nie mogą być okolicznością łagodzącą. Z oświadczeń strony obwinionej w toku postępowania wynika, że nie poczuwa się do winy, a wręcz uważa swoje zachowanie za dopuszczalne, słuszne i usprawiedliwione.

Sąd zastosował przy wymierzaniu kary za w/w przewinienie karę adekwatną do czynu. Oceniając działania profesjonalnego pełnomocnika, który wskazał w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie sędziego, iż „sprawę prowadził sędzia zawodowy z ogromnym doświadczeniem, a asesor sądowy takiego doświadczenia nie posiada i stopień skomplikowania sprawy jest duży” oraz to, że „z wiedzy pełnomocnika powódki wynika, że asesor sądowy orzekł uprzednio w Wydziale Rodzinnym [redacted] a nadto że „sprawa jest skomplikowana i ma precedensowy charakter, a asesor nie posiada doświadczenia”, sąd uznał, że dopuścił się w sposób zawiniony naruszeń kodeksu etyki radcy prawnego, wobec czego nie mógł uwzględnić wniosku Obwinionej o uniewinnienie od zarzucanego Jej czynu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł uwzględniając nakład pracy, wydatki rzeczowe, ilość posiedzeń Sądu oraz orzeczoną karę.


Od niniejszego orzeczenia przysługuje stronom odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w [redacted] w terminie 14 dni od daty doręczenia odpisu orzeczenia.

Do odwołania należy załączyć odpis odwołania dla wszystkich stron.

Sędzia OSD



Przewodnicząca OSD



Sędzia OSD

